NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok XI. Kraków, wtorek 6 marca 1928 Nr. 66

NOWY DZIENNIK

Adr... ...acji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Nr ... telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630

Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji. Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.

Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. :'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Zwycięstwo!

Kraków, 5 marca.

Odnieśliśmy w dniu wczorajszym olbrzymie, nieprzeczuwane wprost zwycięstwo! Jeśli uwzględni się, że część głosów żydowskich padła na sanację, Agudę, Bund, Poale-Sjon i PPS, to zrozumie się dopiero w całej pełni nadzwyczajny wprost sukces reprezentowanej przez nas linji politycznej — własnej, samodzielnej, szczerze postępowej i demokratycznej polityki narodowo-żydowskiej. Uzyskaliśmy wczoraj w Krakowie o ponad 1800 głosów więcej, niż przy poprzednich wyborach (18.475 wobec 16.910 w r. 1922), choć wówczas nie szło przeciw nam moszkostwo i choć wówczas Aguda nas „wspomagała".

Żydostwo krakowskie zdało chlubnie, celujaco egzamin swej politycznej dojrzałości! Dopisał lud żydowski, dopisała nasza wspaniała, cudowna wprost młodzież, dopisała inteligencja żydowska, dopisała kobieta żydowska wszystkich sfer i kół.

Moszkowie i rozbijacze przepadli sromotnie. Aguda, Bund i Poale Sjon powinny wyciągnąć naukę ze swojej wczorajszej druzgocącej klęski.

Żydostwo krakowskie obdarzyło nas swojem pełnem zaufaniem. Dr. Thon, nasz drogi, zasłużony przywódca, otrzymał o przeszło 4.000 głosów więcej ponad dzielnik wyborczy!

Także i na prowincji, oraz w całem państwie dały nam wybory świetne rezultaty.

Po odniesionem zwycięstwie — pójdziemy teraz naprzód — ku dalszej pracy dla dobra narodu żydowskiego, sprawy żydowskiej, dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej!

Wyniki wyborów w m. Krakowie wedle obwodów

Obwód 1 (Śródmieście) **Nr. 17 — 180**, Nr. 1. 530, Nr. 2 — 199, Nr. 4 — 8, Nr. 5 — 1, Nr. 24 — 39, Nr. 25 — 232, Nr. 33 —2, Nr. 36 — 5.

Obwód 4. (Śródmieście) **Nr. 17 — 89**, Nr. 1. — 556, Nr. 2 — 239, Nr. 4 — 4, Nr. 5 — 2, Nr. 24 — 37, Nr. 25 — 212, Nr. 36 — 3.

Obwód 5. (Śródmieście) **Nr. 17 — 430**, Nr. 1. — 429, Nr. 2 — 210, Nr. 4 — 16, Nr. 5 — 1, Nr. 13 — 1, Nr. 24 — 16, Nr. 25 — 205. Nr. 33 — 4, Nr. 36 — 17.

Obwód 6. (Śródmieście) **Nr. 17 — 171**, Nr. 1. —391, Nr. 2 — 121, Nr. 4 — 7, Nr. 24 — 27, Nr. 25 — 324, Nr. 33 — 8, Nr. 36 — 3.

Obwód 7 (Felicjanek, Zwierzyniecka) **Nr. 17 — 160**, Nr. 1 — 544, Nr. 2 — 264, Nr. 24 — 32, Nr. 25 — 145, Nr. 33 — 2, Nr. 36 — 4.

Obwód 8 (Nowy Świat) **Nr. 17 — 193**, Nr. 1. — 505, Nr. 2 — 213, Nr. 4 — 5, Nr. 5 — 1, Nr. 13 — 2, Nr. 24 — 47, Nr. 25 — 158, Nr. 33 — 7, Nr. 36 — 14.

Obwód 9 (Nowy Świat) **Nr. 17 — 64**, Nr. 1 — 560, Nr. 2 — 182, Nr. 24 — 56, Nr. 25 — 284, Nr. 36 — 2.

Obwód 10. (Nowy Świat) **Nr. 17 — 119**, Nr. 1 — 779, Nr. 2 — 237, Nr. 13 — 24, Nr. 24 — 110, Nr. 25 — 351, Nr. 33 — 1. Nr. 36 — 28.

Obwód 12. (Piaski) **Nr. 17 —85**, Nr. 1 — 628, Nr. 2 — 355, Nr. 4 — 1, Nr. 24 — 40, Nr. 25 — 204, Nr. 36 — 2.

Obwód 13. (Piaski) **Nr. 17 — 154**, Nr. 1 — 605, Nr. 2 —260, Nr. 4 — 6, Nr. 24 — 67, Nr. 25. — 221, Nr. 36 — 9.

Obwód 14 (Piaski) **Nr. 17 — 101**, Nr. 1 — 667, Nr. 2 — 218, Nr. 24 — 70, Nr. 25 — 297, Nr. 36 — 1.

Obwód 15. (Kleparz) **Nr. 17 — 147**, Nr. 1 — 589, Nr. 2 — 264, Nr. 13 — 2, Nr. 24 — 68, Nr. 25 — 294, Nr. 36 — 4.

Obwód 16. (Kleparz) **Nr. 17 — 106**, Nr. 1 — 702, Nr. 2 — 261, Nr. 4 — 2, Nr. 24 — 43, Nr. 25 —243, Nr. 36 — 8.

Obwód 17. (ul. Długa) **Nr. 17 — 175**, Nr. 1 — 566, Nr. 2 — 267, Nr. 4 — 3, Nr. 13 — 2, Nr. 24 — 28, Nr. 25 — 249, Nr. 33 — 15. Nr. 36 — 4.

Obwód 19. (Kleparz) **Nr. 17 — 99**, Nr. 1 — 524, Nr. 2 — 201, Nr. 24 — 67, Nr. 25 — 495.

Obwód 20. (Kleparz) **Nr. 17 — 144**, Nr. 1 — 579, Nr. 2 — 266, Nr. 4 — 1, Nr. 13 — 1, Nr. 24 — 47, Nr. 25 — 266, Nr. 33 — 6.

Obwód 22. (Wesoła) **Nr. 17 — 533**, Nr. 1. — 643, Nr. 2 — 220, Nr. 4 — 11, Nr. 5 — 1, Nr. 24 — 66, Nr. 25 — 200, Nr. 33 — 9, Nr. 35 — 12,

Obwód 24. (Wesoła) **Nr. 17 — 226**, Nr. - 1 546, Nr. 2 — 302, Nr. 4 — 5, Nr. 5 — 4, Nr. 24 — 36, Nr. 25 — 228, Nr. 33 — 5, Nr. 36 — 8.

Obwód 25. (Lubicz) **Nr. 17 — 163**, Nr. 1 — 546 Nr. 2 — 414, Nr. 4 — 2, Nr. 5 — 4, Nr. 24 — 48, Nr. 25 — 166, Nr. 33 — 2, Nr. 36 — 10.

Obwód 27. (Wesoła) **Nr. 17 — 134**, Nr. 1 — 511, Nr. 2 — 392, Nr. 24 — 75, Nr. 25 — 106, Nr. 36 — 19.

Obwód 28. (Stradom) **Nr. 17 — 626**, Nr. 1 — 173, Nr. 2 — 145, Nr. 4 — 9, Nr. 5 — 12, Nr. 24 — 12, Nr. 25 — 246, Nr. 33 — 77, Nr. 36 — 7.

Obwód 29. (Stradom) **Nr. 17 — 574**, Nr. 1 — 310, Nr. 2 — 158, Nr. 4 — 10, Nr. 5 — 1, Nr. 24 — 19, Nr. 25 — 160, Nr. 33 — 29, Nr. 36 — 6.

Obwód 30. (Zielona itd.) **Nr. 17 — 835**, Nr. 1. — 121, Nr. 2 — 139, Nr. 4 — 19, Nr. 5 — 7, Nr. 24 — 10, Nr. 25 — 46, Nr. 33 — 164, Nr. 36

Obwód 31 (Kazimierz) **Nr. 17 — 470**, Nr. 1 — 102, Nr. 2 — 282, Nr. 4 — 45, Nr. 5 — 28, Nr. 24. — 14, Nr. 25 — 211, Nr. 33 — 113, Nr. 36 — 30.

Obwód 32. (Kazimierz) **Nr. 17 — 857**, Nr. 1 —

84, Nr. 2 — 101. Nr. 4 — 19, Nr. 5 — 3, Nr. 25 — 34, Nr. 33 — 165. Nr. 36. — 14.

Obwód 33 (Kazimierz) **Nr. 17 — 761,** Nr. 1. — 132, Nr. 2 — 183. Nr. 4 — 32, Nr. 5 — 15, Nr. 24 — 12, Nr. 25 — 56, Nr. 33 — 163, Nr. 36 — 36.

Obwód 34. (Kazimierz) **Nr. 17. — 615,** Nr. 1 — 83, Nr. 2 — 158, Nr. 4 — 64, Nr. 5 — 9, Nr. 24 — 6, Nr. 25 — 178, Nr. 33 — 149.

Obwód 35 (Kazimierz) **Nr. 17 — 509,** Nr. 1 — 132, Nr. 2 — 180, Nr. 4 — 105, Nr. 5 — 21, Nr. 24 1, Nr. 25 — 14, Nr. 33 — 118, Nr. 36 — 31.

Obwód 36 (Kazimierz) **Nr. 17 — 829,** Nr. 1 — 123, Nr. 2 — 216, Nr. 4 — 41, Nr. 5 — 3, Nr. 24 — 11, Nr. 25 — 35, Nr. 33 — 96, Nr. 36 — 37.

Obwód 37 (Kazimierz) **Nr. 17 — 894,** Nr. 1 — 104, Nr. 2 — 130, Nr. 4 — 27, Nr. 5 — 5, Nr. 13 — 1, Nr. 24 —4, Nr. 25 — 71, Nr. 33 — 123, Nr. 36 — 14.

Obwód 38 (Kazimierz) **Nr. 17 — 504,** Nr. 1 — 68, Nr. 2 — 106, Nr. 4 — 108, Nr. 5 — 35, Nr. 24 — 1, Nr. 25 — 25, Nr. 33 — 189, Nr. 36 —32.

Obwód 39 (Kazimierz) **Nr. 17 — 788,** Nr. 1 — 76, Nr. 2 — 91, Nr. 4 — 61, Nr. 5 — 19, Nr. 25 — 3, Nr. 33 — 160, Nr. 36 — 48.

Obwód 42. (Kazimierz) **Nr. 17 — 552,** Nr. 1 — 35, Nr. 2 — 90, Nr. 4 — 170, Nr. 5 — 36, Nr. 25 — 12, Nr. 33 — 154, Nr. 36 — 41.

Obwód 44 (Zakrzówek) **Nr. 17 — 46,** Nr. 1 — 313, Nr. 2 — 613, Nr. 4 — 1, Nr 24 — 1, Nr. 25 — 116, Nr. 36 — 7.

Obwód 46 (Dębniki) **Nr. 17 — 112,** Nr. 1 — 525, Nr. 2 — 402, Nr. 4 — 2, Nr. 5 — 1, Nr. 13 — 3, Nr. 24 — 42, Nr. 25 — 122, Nr. 33 — 6, Nr. 36 — 16..

Obwód 50. (Półwsie Zwierz.) **Nr. 17 — 9,** Nr. 1 — 288, Nr. 2 — 405, Nr. 13 — 1, Nr. 24 — 26, Nr. 25 — 94.

Obwód 51. (Czarna Wieś) **Nr. 17 — 36,** Nr. 1 —408, Nr. 2 — 683, Nr. 24 — 33, Nr. 25 — 105, Nr. 36 — 14.

Obwód 55. (Krowodrza) **Nr. 17 — 67,** Nr. 1 — 528, Nr. 2 — 620, Nr. 4 — 6, Nr. 5 — 1, Nr. 13 — 1, Nr. 24 — 43, Nr. 25 — 140, Nr. 33 — 2, Nr. 36 — 31.

Obwód 57 (Warszawskie) **Nr. 17 — 51,** Nr. 1 — 462, Nr. 2 — 714, Nr. 24 — 27, Nr. 25 — 91.

Obwód 58 (Grzegórzki) **Nr. 17 — 32,** Nr. 1 — 335, Nr. 2 — 691, Nr. 4 — 3, Nr. 24 — 17, Nr. 25 — 73, Nr. 36 — 19.

Obwód 59. (Grzegórzki) **Nr. 17 — 69,** Nr. 1 — 353, Nr. 2 — 692, Nr. 4 — 2, Nr. 5 — 3, Nr. 24 — 19, Nr. 25 — 111, Nr. 36 — 17.

Obwód 62. (Podgórze) **Nr. 17 —188,** Nr. 1 — 242, Nr. 2 — 655, Nr. 4 — 6, Nr. 5 — 6, Nr. 24 — 22, Nr. 25 — 92, Nr. 33 — 15, Nr. 36 — 44.

Obwód 63. (Podgórze) **Nr. 17 — 451,** Nr. 1 — 219, Nr. 2 — 436, Nr. 4 — 20, Nr. 5 — 3, Nr. 24 — 10, Nr. 25 — 81, Nr. 33 — 82, Nr. 36 — 43.

Obwód 65. (Podgórze) **Nr. 17 — 620,** Nr. 1 — 233, Nr. 2 — 203, Nr. 4 — 20, Nr. 5 — 10. Nr. 24 — 8, Nr. 25 — 67, Nr. 33 — 124, Nr. 36 — 34.

Obwód 66. (Podgórze) **Nr. 17 — 329** Nr. 1 — 301, Nr. 2 — 387, Nr. 4 — 22, Nr. 5 — 10, Nr. 13 — 1, Nr. 24 — 30, Nr. 25 — 66, Nr. 33 — 39, Nr. 36 — 41.

Obwód 67 (Podgórze) **Nr. 17 — 150,** Nr. 1 — 357, Nr. 2 — 446, Nr. 4 — 7, Nr. 24 — 43, Nr. 25 — 81, Nr. 33 — 43.

Obwód 68 (Podgórze) **Nr. 17 — 491,** Nr. 1 — 254, Nr. 2 — 306, Nr. 4 — 31, Nr. 24 — 51, Nr. 25 — 65, Nr. 33 — 50, Nr. 36 — 41.

Obwód 69 (Podgórze) **Nr. 17 — 380,** Nr. 1 — 340, Nr. 2 — 348, Nr. 4 — 12, Nr. 24 — 43. Nr. 25 — 101. Nr. 33 — 75, Nr. 36 — 22.

Obwód 70. (Podgórze) **Nr. 17 — 92,** Nr. 1 — 384, Nr. 2 — 829, Nr. 4 — 21, Nr. 5 — 20, Nr. 24 — 58, Nr. 25 — 61, Nr. 33 — 3, Nr. 36 — 39.

Lista Nr. 17 uzyskała w Krakowie 18.475 głosów!

1.565 głosów więcej, aniżeli w roku 1922.

Powyżej podajemy wyniki głosowania w poszczególnych obwodach w m. Krakowie. Brak jest paru obwodów, głównie z peryferyj. **Łącznie z temi brakującemi obwodami wynik wyborów przedstawia się następująco: Lista Nr. 1 — 28900 głosów, lista nr. 2 — 23.703 głosów, lista Nr. 17 — 18475 głosów, lista Nr. 24 — 11.643 głosów.**

Wobec powyższego wyniku lista Nr. 1 uzyskała 2 mandaty, zaś PPS i Zjednoczenie Narodowo-żydowskie po jednym.

Z drobniejszych list, które od pierwszej chwili nie wchodziły w rachubę przy podziale mandatów, uzyskały: „nasza“ Aguda około 2.700 głosów, endecja około 2 tysiące, Bund około 1.200, czumowcy około 1000 głosów i lewica Poale Sion koło 300 głosów.

Wielkie zwycięstwo sanacji w Krakowie

Lista rządowa odbiera 2 dotychczasowe mandaty endecji i chadecji.

Chadecja, której mandat powszechnie uważany był za całkiem pewny, **poniosła sromotną klęskę, a to tem większą, że nawet po dolicze niu niespełna 2 tysięcy głosów, które padły na listę endecką, zabrakłoby jej paręset głosów do wyrwania sanacji drugiego mandatu.**

Nadspodziewanem jest kolosalne zwycięstwo sanacji, która odebrała oba mandaty 8-ce z roku 1922, złożonej wówczas ze współdziałających stronnictw antysemickich endecji i chadecji.

• • •

Do sejmu wybrani zostali z Krakowa prócz naszego czołowego kandydata Dra Ozjasza Thona, b. poseł Bobrowski z PPS oraz prof. Adam Krzyżanowski i Dr. med. Tadeusz Dyboski z listy nr. 1. Oblicze polityczne mieszczaństwa krakowskiego, uległo, jak widać radykalnej zmianie.

Niech żyje Lwów!

Dwa mandaty 17-tki! — Endecja przepadła.

Lwów, 4 3 (godz. 3 nad ranem) Wynik z 90 komisji obwodowych (brak cyfr z 9 komisyj). lista nr 17 — 28 tysięcy, Nr 1 — 24 tysiące, Nr 2 — 13 tysięcy, nr. 24 — 10 tysięcy. O ile nie zajdą niespodzianki w powyższych 9 komisjach, **żydzi uzyskują 2 mandaty,** sanacja i PPS po 1, **endecja przepada.**

Warszawa i Łódź wybierają po jednym pośle sjon.

Klęska Agudy na całej linji.

Warszawa. 5. 3. (Godz. 3-cia nad ranem). Dotąd ustalone są na 360 obwodów następujące wyniki ze 170 obwodów odnośnie do stronnictw żydowskich 18-tka 33 tysiące, 33-ka 17 i pół tysiąca, 4-ka 13 i pół tysiąca.

Ogólne wyniki ze 132 obwodów są następujące: Nr. 1 — 52.940 głosów, 2 — 14.800, 4 — 8.290, 5 — 1.500, 13 — 26331, 18 — 17.830, 24 — 27.829, 33 — 11.000.

Na pierwszem miejscu jest sanacja, na drugiem endecja, na trzeciem komuniści, na czwartem sjoniści, po nich PPS, Aguda a wreszcie Bund.

Wskutek rozbicia głosów żydowskich przypadnie Żydom prawdopodobnie tylko jedyny mandat z listy 18 (Przy poprzednich wyborach mieli Żydzi 3 mandaty).

Warszawa. 5. 3. (Sin) Godzina 4 nad ranem. Skrutynjum w okręgowej komisji na m. Warszawę trwa jeszcze. Brak wiadomości z szeregu dalszych obwodów uniemożliwia chwilowo ostateczne obliczenie rozdziału mandatów. Przypuszczalnie 14 mandatami podzielą się: sanacja (4—5 mandatów), endecy 3—4), komuniści (2—3), PPS (1—2) i sjoniści (1—2). Klęska sromotnego sojuszu Kirszbraun-Pryłucki jest przypieczętowana.

• • •

Łódź, 4 3. (Tel. wł.) Z 7-miu mandatów w m. Łodzi przypadnie prawdopodobnie dla PPS 3 mandaty, dla sanacji 1—2, dla komunistów 1—2, dla bloku mniejszości 1 (Dr. Rosenblau-sjonista). Także i tu rozbicie głosów żydowskich utrąca dalsze mandaty.

Łódź. 4. 3. (Tel. wł.). Na pierwszem miejscu co do ilości głosów idzie PPS, dalej idą lista Nr. 1. Nr. 13, 24 i 18. Udział głosujących 85 proc.

PODZIAŁ MANDATÓW W 3-CH OKRĘGACH B. KONGRESÓWKI.

Warszawa, 5 3. (Sin.) Godzina 4-ta rano. Właśnie nadeszły tu wyniki kilku okręgów wyborczych województwa warszawskiego.

W Płocku uzyskały mandaty: Nr. 1 — 1, Nr 2 — 1, Nr. 3 — 1, Nr. 18 1 (Żyd), Nr 24 — 1.

W Łowiczu-Kutnie: Nr. 1 — 2, Nr. 3 — 1. Nr. 18 — 1, (Niemiec), Nr 24 — 1.

W Częstochowie: Nr. 1 — 1, Nr. 2 — 1, Nr. 3 —1, Nr. 25 — 1, Nr 39 (**Zjednoczony blok żydowski, b. senaotr Trusker).**

Z okręgów Kowel i Lida, gdzie unieważniono 18-tkę

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 5. 3. (Sin) Wedle wiadomości, nadeszłych z okręgów kowelskiego i lidzkiego, gdzie lista Nr. 18 została unieważniona, sytuacja przedstawia się następująco:

W Kowlu prawdopodobnie wszystkie 5 mandatów osiągnie sanacja. (Prócz listy sanacji występują tam listy: Bundu, Agudy i 2 ukraińskie).

W Lidzie oddano **7.480 głosów demonstracyjnie** na unieważnioną listę Nr. 18. O sile tej listy, która mimo unieważnienia uzyskała tyle głosów, świadczy fakt, że dwie najsilniejsze listy ważne w tem mieście, uzyskały zaledwie: Nr. 1 — 2623 głosów, a Nr. 25 — 1624 głosów. Z powiatu lidzkiego nadchodzą podobne relacje.

Warszawa. 4. 3. **PAT.** Z Katowic donoszą, że głosowanie odbyło się spokojnie. W obozie polskim walka odegrała się między zwolennikami 1-ki a zwolennikami Korfantego. W stosunku do ostatnich wyborów komunalnych z r. 1927 głosy polskie wzrosły. Głosy niemieckie pomimo kolosalnej frekwencji spadły. W okręgu cieszyńskim wyraźna przewaga 1-ki.

Dalsze wiadomości o przebiegu wyborów na stronie 7-mej

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Organizacje kupieckie i przemysłowe

w sprawie nowelizacji postępowania ugodowego i zapobiegawczego

Dnia 12 lutego b. r. odbył się z inicjatywy Związku Wierzycieli w Krakowie, w wielkiej sali Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, zjazd przedstawicieli organizacyj kupieckich i przemysłowych Małopolski i b. Kongresówki, w sprawie nowelizacji postępowania ugodowego i zapobiegawczego. Zjazd zagaił prezes Związku Wierzycieli w Krakowie, p. Józef Schenker, który w krótkiem przemówieniu wskazuje na fatalne skutki obowiązującej w b. zaborze austrjackim ustawy o postępowaniu ugodowem, oraz rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 stycznia 1928 r.

Do pierwszego punktu dziennego: **„Znaczenie ekonomiczne reformy postępowania ugodowego i zapobiegawczego“** referuje p. Dr. Rudolf Beres, dyrektor Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie. Referent podkreśla na wstępie, że miarodajne czynniki gospodarcze na terenie Województwa Krakowskiego doceniają doniosłość ustawy, regulującej całą sytuację upadłościową i jej wagę dla życia gospodarczego. Wskazuje, że w Polsce poprawa sytuacji na tem polu posiada istotnie niebywałe znaczenie dla całego procesu wytwórczości i obrotu dóbr, gdyż skoro w krajach o dostatecznem nasileniu kapitałów i dużym zasobie własnego kredytu kwestja ubezpieczenia kredytów odgrywa niepomierną rolę, to o ileż więcej doniosłą jest ta kwestja w kraju tak notorycznie cierpiącym na brak środków obiegowych i bardzo powolne tempo kapitalizacji.

Struktura dochodzenia pretensyj i sprawność całego sądownictwa pozostawia jednak wiele do życzenia. Nieodzowną koniecznością jest, aby w tem trudnem zagadnieniu uwzględnić interes uczciwego dłużnika i uzasadnione prawo wierzyciela, jak również zapobiec częstym nadużyciom, które bądź to ze słabości ekonomicznej, bądź to z pewnych motywów niesolidności się zdarzają.

Referat na temat: **„Błędy i usterki praktyczne nowego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zapobieganiu upadłościowem w Kongresówce“** wygłosił p. adwokat J. Kaliski, radca prawny Centrali Związku Kupców w Warszawie. — W Małopolsce, gdzie ordynacja ugodowa jest już rzeczą znaną i istniejącą, może być mowa o reformie istniejącej ordynacji. W Kongresówce jest inaczej. Kongresówka posiada dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, obowiązujący od 24 stycznia 1928 r., który zdawałoby się tę rzecz reguluje, jednakże w sposób niewystarczający i w sposób, który jeszcze przed upływem miesiąca od daty wejścia w życie nowego dekretu napotyka już na trudności i wątpliwości. Przepisy o nadzorze sądowym, które opierały się na odpowiednich przepisach ustawy niemieckiej z 1912 r., nie wystarczyły, przeżyły się i nie stanowiły żadnego ustawowego uzasadnienia dla nadzoru. Nasza nowela z 24 stycznia 1928 r., wprowadzając postępowanie ugodowe, nie oddzieliła tego postępowania od nadzoru i to jest najsłabsza strona tej noweli. Są dwie zasady w projekcie rządowym, które nie znajdują żadnego uzasadnienia i które sprawiają, że cały dekret musi stanąć pod znakiem zapytania:

1) Może dostać postępowanie ugodowe ten, kto poprzednio był pod 3-miesięcznym nadzorem, ale żeby otrzymać ten nadzór, jest wymaganem, aby dłużnik, w momencie kiedy poda o nadzór, posiadał pełne zaspokojenie swoich długów, t. j. 100%, czyli że kto posiada tylko 95% pokrycia, ten nie może wystąpić o nadzór.

2) Wymaga się, by był to dłużnik, który popadł w trudności czasowe i przejściowe, a sąd, zgadzając się na nadzór, winien czy to przez opinję Izby handlowej, czy organizacyj kupieckich i gospodarczych, względnie na podstawie ksiąg, dowodów i t. p. ustalić skrupulatnie, że są to trudności przejściowe i nastąpiły wskutek przewidzianych okoliczności. Taki więc tylko dłużnik, który jest faktycznie w stanie zaspokoić swe długi w pełnych 100%, może po 3-ch miesięcznym nadzorze otrzymać układ (postępowanie ugodowe), który mu zapewnia 30-to, a nawet 60-procentową redukcję, czyli że przed 3-ma miesiącami mógł zapłacić wszystkie długi, a po 3-ch miesiącach tracił podczas nadzoru aż 60% wszystkich aktywów. — Dłużnikowi zaś, który oświadczy, że ma tylko 95% realnego pokrycia, zupełnie pewnego, musi się odmówić nadzoru, to jest taki dłużnik nie może korzystać z postępowania ugodowego. — Od dłużnika, który podaje o nadzór, żąda się, by stan pasywów i aktywów podpisał (zaprzysiężenia niema), a jeżeli się pokaże, że stan podany nie odpowiada prawdzie, to grozi mu kara co najmniej 3-letniego więzienia. W normalnych, ludzkich warunkach, gdy kto chce korzystać z postępowania ugodowego, to albo ma 100% aktywów, wtedy może być potrzebnym nadzór, ale postępowanie ugodowe mu niepotrzebne, albo świadomie poda nieprawdę, a wtedy grozi mu kara 3-letniego więzienia. — Do

HENRI DUVERNOIS.

BESTJA

9 Ciąg dalszy.

— Wrócę w tych dniach — zdecydował się nagle.

Pani Sollefouque pochwaliła ten zamiar. Nie należało forsować klientów. Częste były u nich te dziwactwa, zwłaszcza u nieśmiałych, którzy uciekali bezpośrednio przed faktem.

— Liczę na pana — rzekła, odprowadzając go. Zresztą lepiej będzie, jeżeli mnie pan zawiadomi... Znajdę panu śliczną, słodką kobietkę, dla której zaszczytem będzie poznanie tak pięknego, wytwornego pana! Do widzenia, drogi panie, wkrótce...

Wychodząc, potrącił na progu młodą kobietę.

— Czy nie wolałaby pani przejść się ze mną? — zaproponował jej.

— A nie zdradzi mnie pan przed „panią?“

— Za kogo mnie pani bierze?!

— Chętnie przejechałabym się. Tak dziś ładnie... Do lasku Bulońskiego, dobrze, proszę pana?

Mówiła „do lasku Bulońskiego“, zamiast wprost „do lasku“. Jakaś parafjanka. Była zresztą ubrana, jak skromna mieszczka, a wyrażała się, jak pokojówka. Wyglądała na żonę drobnego kupca, lub handlarza. Małe brylanciki w uszach i złoty łańcuszek na szyi... Czarne włosy, oczy żywe, usta czerwone i odrobinę południowego akcentu...

— Ale o siódmej muszę wrócić do domu

— O, proszę, tylko żadnych historyj ze mną — rzekł Ourdinneau szorstko, wsiadając za nią do samochodu.

— Ja nigdy nie kłamię... Wiem, że prawie wszystkie panie... z ulicy Moscou... twierdzą, że są zamężne... Ja jestem wolna. A nawet jeśli chodzę do pani Sollefouque,to dlatego, że chcę być wolna.. Mam przyjaciela... ale on się prawie nie liczy... niema o czem mówić.. Nie mogę przecież żyć zupełnie sama i nie porozmawiać z kimś od czasu do czasu...

Ourdinneau żałował swego zaproszenia. Ale ona, jakgdyby odgadła w tej chwili jego myśli, położyła rękę na jego rękach. Nieśmiała ta pieszczota zjednała go. Obiad zjedli w hotelu Imperial, w pokoju Ourdinneau. Bez kapelusza i płaszcza, z włosami lekko rozrzuconemi i śmiejącemi się oczami, spodobała mu się bardzo.

— W eleganckim świecie należy się przedstawić! Ja jestem Simona Pelatz, a pan?

— Marceli

— To wszystko? Gdyby mnie pan był spotkał o dwie minuty wcześniej, kiedy nie stałam jeszcze przed mieszkaniem pani Sollefouque, powiedziałby mi pan swoje nazwisko.

— Bardzo chętnie. Nazywam się Marceli Alban.

Czuła jednak, że nie miał dla niej zbyt wiele szacunku. Na myśl o tem rozpłakała się.

— Co mi się dziś stało! —przepraszała go — Pomyśli pan, że jestem nieznośna. Ale gdyby pan wiedział, co się we mnie dzieje, czułby się pan pochlebiony.

— Musiała się pani nasłuchać dobrych historyjek u pani Sollefouque — przerwał jej Ourdinneau.

— Przychodzę, wychodzę — nie słucham.

— No tak, ale to nie zawsze jest przyjemne...

Czemu o to pyta? Co za brak taktu! Tu, w pierwszorzędnym hotelu, chciała grać rolę kobiety z towarzystwa.

— Tak, to niezawsze przyjemne.

Ideałem był dla niej ten imponujący pan. Marzyła zawsze o kochanku takim, jak Ourdinneau — poważnym, eleganckim, uroczystym. Nie powiedziała mu tego, ale zauważył, że była wzruszona. Ona zaś myślała ciągle o tem samem: gdyby mnie był spotkał kilka minut wcześniej! Tylko, że prawdopodobnie, nie ośmieliłby się zbliżyć do mnie.Kiedy przy deserze chciał ją objąć, rzekła:

— Takby było ładnie z pana strony, gdybyśmy naprzód zostali przyjaciółmi.

On — przyjacielem kobiety! Roześmiał się na tę myśl. Ona natomiast doznała tak wielkiej przykrości, jakby brat, lub ojciec wyrządził jej przykry zawód.

— Tak, rozumiem, — pan nie ma do mnie zaufania. Gdyby pan zaufał mi choć trochę! Nie byłabym panu ciężarem.. W Paryżu boję się wszystkiego. Nie jestem Paryżanką. Mieszkałam w Tours może pan zasięgnąć informacyj. Miałam sklepik galanteryjny, ale zbankrutowałam. Mam w Paryżu siostrę, wielką modystkę — Marja Pelatz, firma „Mary“. Pogniewałam się z nią. Po ślubie mój mąż zabronił mi widywać się z nią, bo miała kochanka, a nie miała pieniędzy i nie była jeszcze znana. Musiałam być posłuszna mężowi. Kiedy owdowiałam, siostra dała mi do zrozumienia, że muszę radzić sobie sama i że nie trzeba było traktować jej tak ostro. Zlikwidowałam wszystko i przyjechałam do Paryża. Spotkałam panią Sollefouque. Ciąg dalszy nastąpi.

kret nasz zawiera zatem poważny błąd, łącząc dwie instytucje nadzoru i układu w jedną, co jest rzeczą nie do pomyślenia.

Mowca kończy wezwaniem, by z uwagi na różnice postępowania cywilnego i kodeksu handlowego w Kongresówce i Małopolsce, które czynią niezupełnem całkowite uzgodnienie przepisów, tyczących postępowania ugodowego w obu dzielnicach, dążyć do jak najdalej idącego uzgodnienia obowiązujących w tej kwestji przepisów.

Do 3-go punktu **„Reforma postępowania ugodowego i zapobiegawczego"** referuje adw. **Dr. Henryk Apte,** syndyk Związku Wierzycieli. Nawiązując do końcowych słów p. Kaliskiego, mowca stwierdza, że zunifikowanie tej dziedziny gospodarczej byłoby niewątpliwie najidealniejszem rozwiązaniem sprawy. Dotychczas ordynacja ugodowa w Małopolsce była bardzo podatnym gruntem dla nadużyć ze strony nieuczciwych dłużników i dlatego spotykała się z taką niechęcią ze strony wierzycieli. Lecz sfery wierzycieli same uznają, że postępowanie musi dalej istnieć, gdyż przeznaczone jest dla uczciwych dłużników, którzy faktycznie bez własnej winy popadli w przykrą sytuację. Chodzi o to bowiem, by umożliwić uczciwemu dłużnikowi istnienie. Trzeba w tym wypadku zaprzestać na postępowaniu ugodowem, lecz zaostrzyć warunki jego prowadzenia. Przedstawiając cały szereg postulatów, jakie przedłożono odnośnym czynnikom w celu znowelizowania postępowania ugodowego, przedkłada rezolucję, która została jednogłośnie przyjęta. Rezolucja brzmi:

„Zjazd Kupiectwa i Przemysłu, zwołany przez Związek Kupiecki Wierzycieli Wojew. Krakowskiego w Krakowie, obradujący dnia 12 lutego 1928 r. w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie, postanawia zażądać od miarodajnych czynników w Warszawie znowelizowania ustaw o postępowaniu ugodowem i zapobiegawczem w myśl uchwał, powziętych na Zjeździe".

Nad referatami wywiązała się bardzo szeroka i rzeczowa dyskusja, w której zabierali głos pp. adw. **Dr. Mahler,** radca **Pfeifer,** dyr. **Fromowicz** i inni.

Radca **Kwiatkowski** proponuje imieniem Prezydjum jako członków Komisji pp. Dra Kaliskiego, sędziego Neufelda i Dra Markowicza, jako przedstawicieli Kongresówki oraz pp. Dra Aptego, Dra Mahlera i Dra Zimmermanna, z tem, że Komisja ta ma prawo kooptacji dalszych 3 osób z każdej dzielnicy.

Wniosek ten został przez aklamację przyjęty.

Przewodniczący, dziękując jeszcze raz obecnym za udział w Zjeździe, a w szczególności Izbie handlowej i przemysłowej za udzielenie gościnności, — zamknął zjazd.

Miasta polskie potrzebują 640 miljonów złotych na inwestycje

Związek miast polskich przeprowadził w końcu roku 1927 ciekawą ankietę w sprawie potrzeb inwestycyjnych miast polskich, z których większość, — jak wiadomo, — nie posiadała dotychczas najelementarniejszych urządzeń, oddawna istniejących w miastach zachodnio-europejskich.

Zestawienie cyfr, podanych przez 532 miasta ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej, wykazuje następujące potrzeby:

Na inwestycje I. kategorji, do których zaliczono: rzeźnie, targowice, elektrownie, gazownie, hale targowe, łaźnie i tramwaje, potrzebują ogółem (w tysiącach złotych):

192 miasta b. Król. Kongresowego	81.741
53 miasta w wojew. wschodnich	20.167
142 miasta małopolskie	54.167
105 miast wielkopolskich	42.046
27 miast pomorskich	7.001
13 miast śląskich	28.789
t. j. razem	233.911

Na inwestycje II. kategorji, t. j. na budowę wodociągów i kanalizacji, potrzeby są również bardzo znaczne, zwłaszcza w miastach małopolskich i b. zaborze rosyjskim, a mianowicie na ten cel potrzebują miasta (w tysiącach złotych):

b. Król. Kongresowego	49.899
wojew. wschodnich	22.285
małopolskie	55.302
wielkopolskie	7.694
pomorskie	1.169
śląskie	10.155
t. j. razem	146.504

Na wszelkiego rodzaju inne inwestycje, zaliczone do III. grupy, a więc na budowę szkół, szpitali, zakładów opiekuńczych, budowę i ulepszenie ulic miej skich i t. p. najwięcej, oczywiście, potrzebują miasta b. Kongresówki, które, będąc pozbawione przez długi czas samorządu, największe pod tym względem posiadają braki.

Oto cyfry, ilustrujące te potrzeby (w tysiącach złotych):

miasta b. Król. Kongresowego	156.800
„ woj. wschodnich	16.603
„ małopolskie	52.339
„ wielkopolskie	21.643
„ pomorskie	4.054
„ śląskie	10.820
t. j. razem	262.259

Ogółem więc na cele inwestycyjne potrzebują miasta nasze olbrzymią sumę, przekraczającą sześćset czterdzieści miljonów złotych, przyczem zaznaczyć należy, że do sum wyżej podanych nie zostały wliczone potrzeby m. st. Warszawy.

Z większych miast obliczają swe potrzeby inwestycyjne:

Łódź	na 27.886	tys.	zł.
Lublin	„ 15.480	„	„
Lwów	„ 12.600	„	„
Kraków	„ 49.190	„	„
Wilno	„ 12.000	„	„
Poznań	„ 22.500	„	„
Toruń	„ 2.340	„	„
Katowice	„ 12.750	„	„

kami honorowymi pp. prezesa Zarządu Głównego p. J. Bachnera i b. posła Z. Hellera, a ponadto wyrażono szczególne podziękowanie p. Schmalzbachowi, kierownikowi Urzędu metrykalnego w Nowym Sączu, który bezinteresownie załatwia wszelkie sprawy metrykalne dla żyd. inwalidów, wdów i sierót wojennych, następnie p. Drowi Dawidowi Hochhäuserowi za bezinteresowne udzielanie pomocy lekarskiej członkom tegoż Związku, jak i sekretarce p. Frani Gutwirth za bezinteresowne i gorliwe zajęcie się sprawami Związku. Przeprowadzone wybory dały następujący wynik: p. Jakób Zins jako przewodniczący, p. J. Stern zastępca przewodn., p. Grübel Adolf sekretarz, p. Schwimmer Józef skarbnik, oraz pp. Morgenstern Majer i Engelhart f. Springer Chaim. Do Komisji rewizyjnej wybrano p. Rosenbluma Mendla Izraela i p. Ringa f. Fischa Salomona, zaś jako delegatów na Zjazd Krajowej Organizacji wybrano pp.: Sterna Jakóba i Zinsa Jakóba.

WALNE ZGROMADZENIE POW. KOŁA ZWIĄZKU ŻYD. INWAL., WDÓW I SIERÓT WOJEN. W WADOWICACH odbyło się w dniu 19 lutego b. r. pod przewodnictwem p. Dra W. Klugera, przy licznym udziale członków. Dr. Kluger, jakoteż i zastępca prezesa p. S. Sauerstrom złożyli dokładne sprawozdanie o pracach Zarządu tak pod względem administracyjnym, jak i kasowym. Z ramienia Zarządu Głównego Zjednoczenia Związków żyd. inwal. wygłosił obszerny referat prezes p. J. Bachner o aktualnych sprawach inwalidzkich. W dyskusji zabierali liczni mówcy głos, a między innymi prezes kahału wadowickiego, p. Bałamut, który złożył przyrzeczenie, iż Gmina żydowska w Wadowicach przystąpi z całą energią do odpowiedniego subwencjonowania tej tak ważnej placówki. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi, Walne Zgromadzenie wyraziło szczególne uznanie i podziękowanie dotychczasowemu przewodniczącemu, p. Drowi Klugerowi, oraz jego zastępcy p. Sauerstromowi Szymonowi, wraz z jego małżonką, którzy przez swoją bezinteresowną i intenzywną pracę przyczynili się do należytego rozwoju tego Związku. Ponadto wyrażono też gorące podziękowanie Zarządowi Głównemu Zjednoczenia za należytą opiekę nad żydowskiemi ofiarami wojennemi, poczem przystąpiono do wyborów Wydziału, w skład którego weszli pp.: Dr. Wilhelm Kluger jako przewodniczący, Szymon Sauerstrom jako zastępca przewodn., Gartel Ozjasz, Goldberg Natan, Berger Ignacy, Löffelholz Jakób. Do Komisji rewizyjnej wybrano pp. Bałamuta Chiela i Schanzera Adolfa, zaś do Sądu polubownego weszli pp.: Nabel Jakób Zimmer Ozjasz, Dr. Zimmerspitz Apolinary i na zastępców pp.: Dr. Leopold Goldberger, Baldinger Izak, Dr. Daniel Ryszard i Dr. Fischgrund Szewa.

LISTY Z KRAJU

GORLICE (Kor. wł.). Z **ruchu sjonistycznego.** Ostatnio odbyło się Walne Zgromadzenie członków lokalnej Org. sjońskiej, przy licznym udziale szeklowców. Po złożeniu obszernego sprawozdania przez poszczególnych referentów i rzeczowej dyskusji, uchwalono ustępującemu Komitetowi lokalnemu absolutorjum. Następnie dokonano wyboru nowego składu Komitetu Lokalnego Org. sjońskiej z tow. Drem Blechem jako przewodniczącym. Należy zaznaczyć, że tow. Dr. Blech tem samem już 10-ty rok będzie przewodniczył miejscowej organizacji sjońskiej.

W SPRAWIE SCYSJI W NOWEJ SYNAGODZE W PRZEMYŚLU. Odnośnie do sprawy Nowej Synagogi, — o czem w swoim czasie korespondent nasz doniósł, — otrzymujemy z miarodajnych sfer następujące szczegóły: Okazało się, że doniesienie o rzekomych zaburzeniach w synagodze wniosło do policji kilku osobników, którzy jako członkowie stowarzyszenia ubiegali się od dłuższego czasu daremnie o miejsca w wydziale. Jak wiadomo, Urząd wojewódzki reskryptem z 12 stycznia 1928, L. B. P. 12330/27 uchylił orzeczenie starostwa, motywując swe zarządzenie tem, że „nie znalazł faktów, któreby Starostwo uprawniały do zastosowania najdalej idącego środka, jakim jest zawieszenie działalności, a przeprowadzone dochodzenia nie wyłoniły faktów, stwierdzających, że interes publiczny został zagrożony".

Rzecz jasna, że wydział po stwierdzeniu faktu donosicielstwa, wykluczył autorów tegoż z łona stowarzyszenia. Epilogiem powyższej uchwały było zajście, które miało miejsce dnia 13 ub. m. na jednej z pryncypalnych ulic naszego miasta. Oto jeden z wykluczonych członków zaatakował publicznie sędziwego i ogólnie poważanego obywatela przemyskiego, p. Rappaporta, długoletniego prezesa stowarzyszenia Nowej Synagogi, obrażając go obelżywemi słowami i wygrażając się laską.

WALNE ZGROMADZENIE POW. KOŁA ZWIĄZKU ŻYD. INWALIDÓW, WDÓW I SIERÓT WOJENNYCH W NOWYM SĄCZU odbyło się w dniu 11 lutego, pod przewodnictwem p. Jakóba Zinsa, który przedłożył dokładne sprawozdanie o działalności Związku, jakoteż i o pracach Zarządu Głównego Zjednoczenia Związków żyd. inwalidów dla miejscowego Związku. W dyskusji zabierali głos pp. Faber Róża z Mordarki, pow. Limanowa, Horn f. Schimmel Mojżesz i Horowitz Eljasz. Za szczególne zasługi około rozwoju organizacji mianowano członkami honorowymi pp. prezesa Zarządu Głównego p. J. Bachnera i b. posła Z. Hellera (continued above).

Program stacyj radjofonicznych

Poniedziałek, 5 marca.

Kraków (566 m) 10—16,40 PAT, 16,40—17 „O traktatach handlowych", wygł. Dr. K. Krzetuski, 17,10—17,30 „Przemysł drzewny" wygł. inż. J. Anisfeld, 17,40—18 Program dla młodzieży, 19—20,40 PAT, od 20,40 koncert z Warszawy i PAT.

Warszawa (1111 m) od 10—17,40 PAT., 17,40 Program dla dzieci. 18,15 Muz. tan. 19—19,40 PAT. 20,30 Koncert, (Chopin, Ravel i in.) i PAT.

Poznań (344,8 m) 13 i 14 Giełda i PAT, 17,45—18,45 Koncert (arje i pieśni) 20,30 Koncert i PAT.

Wilno (435 m) od 10—17 PAT. od 20 Koncert i PAT.

Wiedeń (517,2 m) 11, 16,15 i 21 Koncerty.

Berlin (483,9 m) 17, 21,30 i 22,30 Koncerty.

Langenberg (468,8 m) 13, 18 i 20,15 Koncerty.

LEKARZ DOMOWY

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA"

Leukemja

W organiźmie człowieka zajmuje krew stanowisko odrębnego narządu. Ogółem masa krwi wynosi przeciętnie 1/13—1/10 ogólnej masy ciała, co wyraża się przeciętnie liczbą 6 litrów. Ten jednolity napozór płyn, krążący osobnymi, specjalnie na ten cel przeznaczonymi torami, składa się właściwie z osocza, t. j. właściwego płynu i zawieszonych w nim elementów upostaciowanych, czyli morfotycznych. Wśród elementów morfotycznych wybijają się na czoło wielkie grupy, o zgoła odmiennych funkcjach. Jedną grupę stanowią **czerwone ciałka** krwi, których ilość dochodzi do pięciu miljonów w jednym milimetrze sześciennym. Czerwone ciałka krwi posiadają zdolność pobierania z powietrza tlenu i na nich, niby na wózeczkach, dostaje się tlen w najgłębsze zakątki organizmu i umożliwia tam komórkom odbycie zawiłych procesów chemicznych, będących źródłem energji życiowej ustroju.

Inna rola przypada drugiej wielkiej grupie elementów upostaciowanych krwi, mianowicie **ciałkom białym.** Jedna ich czynność i to bardzo doniosła jest jasną i dokładnie poznaną. Bo oto ciałkom białym krwi przypada rola obrońców ustroju przed zakażeniem. Pod wpływem mikrobów, które wniknęłyby w skórę, dążą do miejsca zakażonego ze wszech stron, przyciągane substancjami, produkowanemi przez bakterje ciałka białe krwi, rzucają się na istniejące w miejscu zakażenia zarazki i pożerają je, względnie zabijają.

W ten sposób opanowuje organizm zakażenie, dzięki obecności ciałek białych, owej armji bitnej ustroju.

Ciałka białe krwi dadzą się podzielić na dwie wielkie grupy: jedna z nich to **limfocyty,** które powstają w gruczołach limfatycznych, owych grudkach, wyczuwalnych naprzykład około szczęki dolnej, na szyji,, pod pachami i w pachwinie. Te wielkością swoją odpowiadają czerwonym ciałkom krwi. Drugą grupę natomiast stanowią **leukocyty,** których średnica jest dwa razy większa od ciałek czerwonych. Leukocyty powstają w szpiku kostnym.

Ilość ciałek białych w warunkach prawidłowych wynosi 6—7 tysięcy w milimetrze sześciennym. Liczba ta zwiększa się już w warunkach normalnych, fizjologicznych. I tak po pożyciu pokarmów ilość ciałek białych wzrasta o 2—3 tysiące w milimetrze sześciennym, podobnie po większych wysiłkach fizycznych, po przemarznięciu względnie rozgrzaniu się, w pierwszych okresach ciąży i t. d.

Istnieją jednak pewne stany chorobowe, w których ilość ciałek białych podnosi się bardzo znacznie i stale się utrzymuje. Spotykamy wtedy 200—300 tysięcy w milimetrze sześciennym; a przytem wygląd tych ciałek wybitnie się zmienia. Takie stany chorobowe noszą nazwę **białaczki** czyli **leukemji.**

W leukemji w zależności od tego, która grupa ciałek białych czy leukocyty, czy limfocyty uległa powiększeniu, będziemy mieli odmienny obraz. W przypadku zwiększenia się ilości limfocytów znajdziemy zmienione gruczoły limfatyczne, jako te twory, które limfocyty produkują. Pod wpływem nieznanego bliżej czynnika, być może jakiegoś zarazka, gruczoły limfatyczne zaczynają dość powiększać się, wytwarzać limfocytv w nadmiernej ilości i zalewać nimi ustrój. Ponieważ tkanka limfatyczna znajduje się nietylko w gruczołach, ale i w pewnych narządach, naprzykład w krtani, powiekach, jelitach, gruczołach ślinowych. więc w razie tej choroby ta tkanka limfatyczna w tych narządach zaczyna się rozrastać i niszczy normalną strukturę organu, nieprzyzwyczajonego, że się tak wyrazimy, do takiego rozpierania się spokojnego dotąd sąsiada. Nadmiar ciałek białych wpływa niekorzystnie na istniejące w organiźmie ciałka czerwone, które ulegają zniszczeniu; nowe natomiast na ich miejsce nie powstają w dostatecznej ilości, gdyż szpik kostny który je wytwarza, ulega niejako zatruciu. Wreszcie chory taki niszczeje, chudnie, pojawiają się obrzęki i w ciągu 3—4 lat umiera. — Istnieją jednak również wypadki ostro przebiegające. Ilość ciałek białych osiąga wtedy niebywałe wartości i w ciągu 2—3 miesięcy chory ginie.

W innych znowu wypadkach nie znajdziemy gruczołów limfatycznych powiększonych. Jedynie, badając krew pod mikroskopem, znajdujemy leukocyty w większej ilości. Ponieważ organem, produkującym leukocyty, jest szpik kostny, więc w wypadkach tych znajdziemy go wybitnie zmienionym. Pod wpływem nieznanego nam bodźca szpik produkuje leukocyty w olbrzymiej ilości i zalewa nim krew. Równocześnie pewne organa, jak wątroba i śledziona, które w życiu płodowem wytwarzały ciałka białe, z powrotem przyjmują tę funkcję i urastają do olbrzymich wprost rozmiarów. Dość wspomnieć, że śledziona, której normalnie nie wyczuwamy, gdyż pozostaje ukrytą pod łukiem żebrowym, zajmować może całą jamę brzuszną. I tej chorobie towarzyszy następowa bezkrwistość, bo krwinki czerwone, wobec takiej ilości białych towarzyszy ostać się nie mogą, szpik zaś kostny, owa wytwórnia ciałek czerwonych, zapomina niejako o tym obowiązku, zajęty gorączkowo wytwarzaniem ciałek białych. Stopniowo chorzy tacy słabną, chudną i giną, czasami już w kilka tygodni od ujawnienia się początków choroby, czasem zaś sprawa ciągnie się lat kilka.

Zajmujące są wyniki, które osiągamy przy leczeniu tej choroby. Od najdawniejszych czasów stosowano tu arsen pod najrozmaitszemi postaciami: już to podawano go w płynie czy pigułkach, już to w postaci zastrzyków. A rezultaty tych kuracyj bywały zadowalające. Uzyskiwano bowiem cofnięcie się objawów chorobowych na przeciąg kilku miesięcy. Trwałego wyleczenia niestety nie zaobserwowano nigdy.

Nastała era promieni Röntgena. Pracownicy zakładów, w których aparaty Röntgena były czynne, zauważyli, iż po dłuższem przebywaniu w atmosferze, przesyconej tymi promieniami, czują dziwne zmęczenie, bóle w kościach i inne nieokreślone objawy. Przeprowadzone przy tej okazji badanie krwi wykazało, że ilość ciałek u niektórych z nich była mniejsza, niż u innych, niezajętych w laboratorjach röntgenowskich. Zaczęto sprawą bliżej się interesować i wtedy systematycznie przeprowadzane badania wykazały, że u niektórych ludzi, którym poprzednio oznaczono ilość ciałek białych we krwi, a następnie poddano naświetlaniu promieniami Röntgena, ilość ciałek białych zmniejszała się, przyczem jednak ciałka czerwone krwi pozostawały nienaruszone. Doświadczenia na zwierzętach znowu wykazały, że promienie Röntgena działają w wybitny sposób na te partje szpiku, względnie gruczoły, które ciałka białe produkują. Postanowiono wtedy zbadać, jak się zachowają wobec promieni Röntgena ci chorzy, którzy mają ciałek białych znacznie więcej, niż normalni ludzie, a więc chorzy na leukemję. I oto stwierdzono, że po naświetleniu takich chorych promieniami Röntgena ilość ciałek białych zmniejsza się tak wybitnie, jak tego nie obserwowano nawet po najskuteczniejszych kuracjach arszenikowych. Możemy naprzykład stwierdzić, że chory, który przed naświetleniem miał 300.000 ciałek białych w milimetrze sześciennym, będzie miał po naświetleniu go promieniami Röntgena 6—7 tysięcy. Na domiar wszystkiego znikają i inne objawy choroby: śledziona, wątroba zmniejszają się wybitnie, skóra zyskuje z powrotem dawne żywe kolory i napięcie, znika ospałość z twarzy, słowem, chorzy zmieniają się nie do poznania. Cóż z tego, kiedy już po upływie kilku miesięcy, stan chorych zaczyna się pogarszać, osłabienie, znużenie i bladość powracają. Ale naświetlanie powtarzać możemy kilkakrotnie, zawsze z tym samym doskonałym wynikiem. Ale nadchodzi chwila, kiedy stajemy bezsilni. Nawet naświetlanie nie zmniejsza ilości ciałek białych i chory umiera zwykle z powodu przyłączającego się przygodnego zapalenia płuc, gdyż odporność takich chorych jest znacznie zmniejszona.

Widzimy z tego, że w leukemji może sztuka lekarska osiągnąć duże rezultaty. Niestety, przyćmiewa naszą dumę ponury cień: wyniki naszego leczenia są nietrwałe, przemijające. — Choroba bowiem prowadzi nieuchronnie do śmierci. Pocieszamy się jednak nadzieją, że siły twórcze umysłu ludzkiego są niespożyte i że człowiek, wydzierający przyrodzie jej tajemnice, pozna kiedyś przyczynę i tej zdradzieckiej choroby, a poznawszy ją, potrafi, jeżeli nie usunąć, to przynajmniej jej zapobiec.

Dr. D. B.

Odpowiedzi redakcji:

WIATRÓWKA, TARNÓW: 1) Aż do czasu odpadnięcia strupków. Przed opuszczeniem łóżka i pokoju wskazana kontrola moczu. — 2) Wymaga obejrzenia. — 3) Chorobę tę przechodzi się raz tylko w życiu. — VALCONIERA 38: 1) Występujące po kilku godzinach są napewno nieprawidłowe, ale nic Pani nie możemy poradzić bez zbadania. — 2) Nie powinno przeszkadzać. — SZMARAGDOWE OCZY: Pani się myli, udzieliliśmy już odpowiedzi przed dwoma tygodniami. — SMUTNA: Jest to wywołane nadwrażliwością nerwową. Interwencja lekarza-seksuologa usunie stan ten z łatwością. — SONIA Z PROWINCJI: 1) Myć twarz zimną wodą i mydłem przetłuszczonem; przed spaniem przydałoby się myć twarz w otrąbkach. Nazwę pudru poda Pani każda apteka. — 2) Wcierać w skórę głowy, pomiędzy włosy, spirytus salicylowy z dodatkiem pół procent olejku rycynowego. — CZARNOOKA: Myć twarz ciepłą wodą i mydłem siarczanem; w ciągu dnia 2—3 razy zmywać rozcieńczoną wodą kolońską. Wieczorem parówka nad naczyniem z gorąca wodą, potem wyciśnięcie wągrów. — 7-KLASISTA: Trudno o ustalenie przyczyny dolegliwości na odległość. Najczęściej przyczyną w takich wypadkach bywa anemja, czy jednak tak jest u Pana, tego na odległość stwierdzić nie można. — K. K. K.: Myli się Pan. Środka chemicznego, któryby usuwał zarost radykalnie, raz na zawsze, medycyna nie zna. Dostanie Pan natomiast w każdej aptece lub droguerji środki, usuwające włosy na przeciąg kilku dni. — RIW-KAD: 1) Nie jest to napewne świerzb, ponieważ ten nie ogranicza się nigdy do jednego miejsca, tylko obejmuje całe ciało, z wyjatkiem twarzy. Niestety, na podstawie opisu Pani nie możemy ustalić, co to za cierpienie i jaka na to rada. — 2) Proszę zapytać Swego stałego lekarza, czy nie uważałby za wskazane zaordynowanie Pani preparatów jajnikowych (thelyganu lub mensalu)? — 3) Najlepiej przylapisować. — INFELIX SCHOLASTICUS: 1) Prowadzi do wyczerpania fizycznego i nerwowego. Uprawiać dużo sportów, gimnastyki, ruchu, tak, aby doznać zmęczenia. — 2) Patrz „Sonia z prowincji" p. 2. — S. O. S. 15: 1) Patrz „Smutna". — 2) Wskazana galwanizacja kręgosłupa i hydroterapja. — SPORTSMENKA: 1) Może właśnie nadmierne uprawianie sportów przyczynia się do tego. Proszę na pewien czas przestać uprawiać sporty, które może Panią zanadto wyczerpują. — 2) Przed pójściem do

łóżka letnie kąpiele. — 3) Pachy zmywać 3% spirytusowym roztworem formaliny (na receptę lekarza). — 4) Do mycia włosów używać wody z domieszką szczypty sody. — 5) Nie. — 6) Musi nam Pani donieść, czy nie jest to następstwem odmrożenia. — MĘŻATKA Z BIELSKA: 1) Nie sądzimy, aby ta kąpiel była przyczyną. Raczej ta druga ewentualność wydaje się nam prawdopodobniejszą. — 2) Wszystkie inne środki są niepewne i najczęściej zawodzą. — MIMOZA: 1) i 2) Nie, masaż nic tu nie zmieni na lepsze. — 3) Radykalnego środka, usuwającego piegi raz na zawsze, niema. Trzeba ciągle odnośne partje skóry smarować maścią z perhydrolem (na receptę lekarza). — UNE JEUNE FILLE: 1) Nieszkodliwe. Pozatem mydło przetłuszczone. Wieczorem myć twarz w otrąbkach. — 2) Bez obejrzenia porada niemożliwa. — 3) Smarować maścią z kamforą i ichtyolem (na receptę lekarza). — 4) Lepszy masaż, wykonywany dłonią; ale masaż skutkuje tylko wtedy, gdy przyczyną grubości jest tłuszcz, a nie nadmiernie rozwinięte mięśnie. — PINCHAS, BOROWA: Smarować raz dziennie jodyną. Przydałyby się również, o ile możliwe, naświetlania lampą kwarcową. — ZMARTWIONA MIMOZA Z L.: 1) Zupełnie wyleczalne; wskazany wyjazd w góry. — 2) Patrz „Sportsmenka“ p. 2. — 3) Po jedzeniu zażyć szczyptę dwuwęglanu sody. — 4) Patrz „Czarnooka“. — 5) Częste ciepłe kąpiele, mydło siarczane; po kąpieli krem lanolinowy. — 6) Nie znamy rady. — 7) Zwilżać codziennie piatkiem cytryny. — 8) Dobry. — 9) Namaszczać wargi kremem. — 10) O tyle jest niekorzystne, że męczy, a przytem zawsze odbywa się w amtosferze, pełnej kurzu. — LULA Z PODGORZA: Proszę myć włosy znacznie rzadziej, raz na 3—4 tygodnie. Co do łupieżu, — proszę się zastosować do rady, udzielonej „Soni z prowincji“ p. 2. Można to robić codziennie. — WDZIĘCZNA: 1) i 3) Jedyna rzecz to umiejętnie wykonany masaż twarzy. — 2) Nie szkodzi, byleby to był tylko t. zw. puder „suchy“. — 4) i 5) Wymaga zbadania. — WDZIĘCZNA URZĘDNICZKA: Wskazany fachowy, umiejętnie wykonany masaż piersi; ponadto gimnastyka szwedzka. — MŁODA NAIWNA MATKA: Trudno odpowiedzieć na pytania Pani, nie widząc wcale dziecka. To jedno wydaje się pewne, że nerwowe przejścia Pani w czasie ciąży mogły się odbić na dziecku. W każdym razie zasięgnięcie porady lekarza chorób dziecięcych wydaje się nam wskazane.

Dział Sportowy „Nowego Dziennika“

Pod redakcją Dra Henryka Lesera

I. mityng żydowski w berlińskim Pałacu Sportowym — 18 b. m.

Wydział młodzieży (Jugendamt) żydowskiej gminy w Berlinie urządza 18 bm. w tamtejszym pałacu sportowym wielki żydowski mityng sportowy z udziałem wszystkich żydowskich towarzystw sportowych Berlina, a mian. Bar Kochby, Makkabi i Hakoah, oraz „Reichsbundu jüdischer Frontsoldaten“ i innych towarzystw gimnastycznych. 2000 sportowców i gimnastyków żydowskich oraz 300 zawodniczek, przemaszeruje z chorągwiami i oznakami w defiladzie. Współudział bierze również słynny średniodystansowiec olimpijski Finlandji Katz (Żyd), znakomici bokserzy Makkabi i świetni biegacze Bar Kochby. Będzie to jedna z największych manifestacyj żydowskiego sportu.

Przed batalją ligową

Tegoroczne mistrzostwa ligi, rozpoczęte w dniu wczorajszym spotkaniem Ruch—Śląsk, stoją pod znakiem konsolidacji polskiego sportu piłkarskiego wstrząśniętego „rewolucją“ ubiegłego roku. Długo jeszcze potrwać musi, zanim w naszem piłkarstwie zapanują normalne stosunki. Toteż nowy PZPN ma wcale niełatwe zadanie do spełnienia tembardziej, że „sanacja“ naszego piłkarstwa przypadła właśnie na rok olimpijski. Nawiązanie normalnych stosunków ze Związkami zagranicznymi, zorganizowanie ośrodka przedolimpijskiego i zabezpieczenie egzystencji klubów nieligowych, skrzywdzonych obecnym ustrojem, oto najdonioślejsze prace, czekające PZPN.

Jeszcze w całej Polsce „panują“ sporty zimowe, bo w Zakopanem odbyć się mają mistrzostwa Polski w narciarstwie dopiero 18 marca — a tu walka ligowa na dobre się już rozpoczyna. Kto będzie tegorocznym mistrzem Polski, a kto skazany zostanie na degradację, — oto pytania, które już obecnie zajmują umysły sportowców, a zwłaszcza „kibiców klubowych“. Tak na pierwsze, jak i drugie, pytanie trudno jednak stanowczo odpowiedzieć, spotkania ligowe obfitują bowiem w mnóstwo niespodzianek, przekreślających za jednym zamachem papierowe obliczenia.

Śmiało jednak twierdzić można, że mistrzem ligi zostanie jeden z czołowych klubów polskiej elity piłkarskiej. Najpoważniejszym kandydatem jest i nadal WISŁA, drużyna nawskróś bojowa, nie mająca żadnych prawie słabych punktów. Czerwoni wykazali w ubiegłym roku zadziwiającą wprost stałość formy, a nawet już w tym sezonie zdołali uzyskać wyniki w imponującym stylu. Groźnego rywala mieć jednak będą Wiślacy w CRACOVII, rozporządzającej pięknym stylem gry i ogromną rutyną. Wydaje nam się atoli, że starzy już lub całkiem młodzi gracze Cracovii nie zdołają zaklimatyzować się w ciężkich warunkach walki ligowej. Poważnym pretendentem do mistrzostwa jest również zdetronizowany „król“ polskiego footballu, lwowska POGOŃ. Jeśli lwowianie, będący wciąż jeszcze zespołem groźnym, o znakomitym napadzie i obronie, wzmocnią swą linję pomocy, to przy znanej ich ambicji, zdobycie mistrzostwa właśnie przez nich, leży w granicach możliwości.

O czwarte, piąte i szóste miejsce walczyć będą IFC, WARTA I LEGJA. Katowiczanie dążyć będą do zdobycia tytułu mistrza Polski, jest jednak bardziej niż wątpliwem, czy uda im się nawet zdobyć jedno z trzech pierwszych miejsc, ileże są oni przeważnie tylko „na własnych śmieciach“ groźni. WARTA I LEGJA rozporządzają wprawdzie świetnymi napadami, szwankują jednak u nich mocno linje defenzywne, co łatwo niejedną katastrofę spowodować może.

Do trzeciej trójki zaliczyć należy TURYSTÓW, ŁKS. i HASMONEĘ. Drużyny łódzkie są prawie, że równe i oni jednak tylko w Łodzi potrafili osiągnąć korzystne wyniki, podczas gdy na obczyźnie przeważnie niemile rozczarowali. Hasmonea wzmocnioną zostanie kilkoma wybitniejszymi graczami, dzięki czemu zdoła niewątpliwie odegrać poważną rolę.

Czwartą trójkę stanowią CZARNI, POLONJA i RUCH. Czarni, którzy w ubiegłym roku tak świetnie startowali, nie wykazali jednak w ciągu sezonu wybitniejszych walorów. O ile więc tym razem nie uda im się powtórzenie zeszłorocznego „cudu“, zajęcie przez nich jednego z ostatnich miejsc jest bardzo możliwem. Polonja jest naogół drużyną bardzo słabą, a sukcesy swe zawdzięcza raczej szczęściu, aniżeli umiejętności. Ruch jest jedną z najpracowitszych drużyn ligowych. Przeciętny, lecz nader ambitny jego zespół zdoła się zapewne i w tym roku przed spadkiem uchronić. Outsiderami ligi byli... i będą TKS, WARSZAWIANKA i benjaminek ŚLĄSK. Zespół toruńczyków jest bardzo marny i dosłownie ani jednego wybitniejszego gracza nie posiada w swem gronie. Ambicją i zapałem nadrabiają oni jednak te braki, dzięki czemu zatrjumfowali nieraz nad silniejszym nawet przeciwnikiem. Tosamo da się powiedzieć i o Warszawiance, grającej atoli bardziej zacięcie. Ma ona ogromną siłę w swym bramkarzu Domańskim, zespół jej jest jednak luźnym i tylko w sporadycznych wypadkach potrafił uzyskać dobry wynik. „Konkurentem“ Warszawianki do degradacji będzie prawdopodobnie Śląsk który tylko przypadkowo znalazł się w tak „dostojnem“ towarzystwie.

Ślązacy mają już wprawdzie za sobą dłuższy trening, przypuszczalnie będą jednak tylko „dostawcą punktów“ dla pozostałych zespołów.

Lwów. M. Ekstein.

Wiadomości krajowe

LISTA SĘDZIÓW LIGOWYCH zawiera zaledwie 24 nazwisk.

HERBSTREICH, były gracz ŁTSG, następnie TKSu, ostatnio znowu ŁTSG, miał przejść do Turystów. Na tem tle powstał znowu spór między ŁTSG a Turystami. Historja identyczna z Wieliczkiem powtarza się. Skorzysta na tem Legja warszawska.

REKORD INFORMACYJ DZIENNIKARSKICH W ST. MORITZ osiągnęli Norwedzy. W czasie skoków założył sobie jeden z dziennikarzy norweskich koło skoczni własną rozmównicę telefoniczną i informował 15,000 tłum przed redakcją swego pisma w Oslo o szczegółowym przebiegu konkursów. Nadmieniamy, że prasa miała w St. Moritz do dyspozycji specjalny hotel i że 300 dziennikarzy zjechało się z całego świata na zimową olimpjadę. Naturalnie nasza kochana PAT informowała zawsze za wcześnie... zbyt różowo, albo zapóźno... błędnie.

NIETYLKO WARSZAWA, ALE I LWÓW otrzymuje stadjon reprezentacyjny sportowy i dom sportowy kosztem 2 i pół miljona złotych. Tylko Kraków — kolebka fotbalu i sportu polskiego, przez tyle lat stolica fotbalu polskiego, narazie jest zupełnie postponowany. Czyżby zapomniano o grodzie podwawelskim, co położył podwaliny pod obecny gmach organizacyjny sportu polskiego?

WŁADYSŁAW CYGANIEWICZ pokonał w Nowym Jorku słynnego Garkawienkę w 18 min.

W NOWEJ KRAKOWSKIEJ ORGANIZACJI I ZWIĄZKU PING-PONGOWYM panuje kolosalne bezhołowie. Niema przedewszystkiem ustalonych zasadniczych przepisów i warunków gier mistrzowskich, co wywołuje częste nieporozumienia. W dotychczasowych grach o mistrzostwo Krakowa (każdy zawodnik z każdym) wyeliminowanych zostało na 42 zawodników 12-tu, a to 6 z Makkabi, 3 z Cracovii i 3 z Hakoahu. Jak widzimy bardzo ładny sukces Makkabi. Obecnie zadecyduje losowanie o dalszym przebiegu i finale.

Rozmaitości zagraniczne

TURNIEJOWI OLIMPIJSKIEMU FUTBALLOWEMU W AMSTERDAMIE grozi wielkie obniżenie poziomu. Austrja, Anglja, Węgry i Czechosłowacja nie startują definitywnie. Szwecja zaś uzależnia swój udział od pokrycia kosztów ekspedycji przez Szwedzki Komitet Olimpijski, a ostatnio Włoski Zw. Futb. zażądał wycofania przysięgi olimpijskiej przed igrzyskami (albowiem zawodnicy włoscy zmuszeniby zostali do krzywoprzysięstwa), stawiając ten postulat jako ultimatum. Naturalnie chodzi tu o passus amatorstwa w przysiędze, ale to wszystko są preteksty, a chodzi faktycznie o coraz silniej się zarysowujący rozdział między profesjonałami a amatorami we futballu.

NOWY REKORD ŚWIATOWY W SKOKU O TYCZCE uzyskał w hall krytej w New Jorku podczas amerykańskich mistrzostw słynny Sabin Carr, pogromca norweskiego mistrza świata, Hoffa, skacząc 4.29245 mtr.

REPR. FRANC. ARMJI uzyskała w Paryżu z teamem Armji Angielskiej wynik 3:4, z Irlandją zwyciężyła 4:0. Widzów ponad 30.000.

ANG. ZW. FUTB. ZGŁOSIŁ SWE WYSTĄPIENIE Z FIFA na skutek uchwały o odszkodowaniach dla zawodników olimpijskich.

POŁUDN. AFRYKA cofnęła swe zgłoszenie do tenisowego puharu Davisa, ponieważ zawodnicy jej nie mogą wyjechać. Tem samem przechodzi Szwecja bez walki do drugiej serji, gdzie walczy z Czechosłowacją.

FRANCUSKIE MIN. SPRAW WOJSKOWYCH zakazało okólnikiem bezapelacyjnie udziału wojskowych w klubach cywilnych. Cały szereg klubów sportowych zostało tem rozporządzeniem poważnie zachwianych.

BAYERN Z MONACHJUM jest pewnym kandydatem na mistrza południowych Niemiec. Nürnberg już dawno, a ostatnio także Fürth, — stracili wszelkie szanse.

KALMAN KONRAD, dawniejszy emigrant węgierski, następna chluba Wiednia i podpora Amatorów, wreszcie emigrant amerykański, wrócił na łono macierzyste do Hungarji, której napad wybitnie wzmocnił

Spokojny przebieg wyborów w całem państwie

Znaczny udział głosujących.

Warszawa. 4. III. PAT. Dziś w całej Polsce rozpoczęły się o godzinie 9-tej rano wybory do Sejmu. Głosowanie trwało do godziny 21-tej. Każdy z 64 okręgów głosowania podzielony jest na obwody. Najmniej, bo zaledwie 70 obwodów wykazuje okręg Kraków Miasto, najwięcej, bo 693, obwód okręgu tarnopolskiego. W poszczególnych okręgach zgłoszono szereg list lokalnych, nie przyłączonych do państwowych. Najwięcej list wyborczych, bo aż 20, zgłoszono w okręgu złoczowskim, najmniej, bo tylko 5 wykazuje okręg Kowel, w tem jedna polska, jedna ruska, dwie żydowskie (Bund i Aguda) i jedna ukrainska. (W okręgu tym jak wiadomo, unieważniona została m. in. lista nr. 18 Bloku mniejszości narodowych. Red.)

Warszawa. 4. 3. PAT. Rozpoczęte o godz. 9-tej rano wybory do Sejmu na całym terytorjum Rzeczypospolitej zakończyły się punktualnie o godz 9-tej wieczorem. We wszystkich 64 okręgach przebieg wyborów cechowała powaga i niezwykły spokój. Drobne zajścia jakie tu i ówdzie wynikły na tle agitacji list konkurujących momentalnie zostały zlikwidowane bez interwencji policji i nigdzie nie wywołały najmniejszego niemal zamieszania. Ludność całego państwa godnie spełniła swój obywatelski obowiązek wykazując frekwencję dużą zarówno w stosunku do wyborów w r. 1922 jak i do wyborów samorządowych. Przeciętnie głosowało do 70 proc., a w niektórych okręgach jak na Pomorzu, Górnym Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskiem do 80 proc. uprawnionych. Ze względu na bardzo wielką liczbę obwodów co sprzyjało znakomitej organizacji wyborów i udostępniło głosowanie wszystkich obywateli pierwsze wyniki spodziewane są dopiero o godzinie 2-ej w nocy. Jak wiadomo definitywne wyniki poda do wiadomości Centralna Komisja wyborcza po zebraniu w dniu 7 marca br.

W WARSZAWIE

Do godziny jedenastej rano zauważyć się daje w Warszawie i większych miastach duża frekwencja głosujących w obwodach robotniczych. Wszędzie panuje nastrój poważny i pokój niczem niezakłócony.

W ŁODZI

Łódź. 4. 3. PAT. Godz. 11,30. W mieście panuje ruch bardzo ożywiony. Na ulicach tłumy publiczności. Frekwencja w lokalach wyborczych śródmieścia narazie słaba. W dzielnicach robotniczych tworzą się natomiast kolejki przed lokalami wyborczemi. Spokój nie został nigdzie zakłócony.

W BIAŁYMSTOKU.

Białystok. 4. 3. PAT. Zainteresowanie wyborami duże. Agitacja znaczna. Rozrzucane są ulotki i kartki. Część agitatorów celem zwalczania niewygodnych im list rozrzuca kartki wyborcze kolorowe, pragnąc w ten sposób dać powód do ich unieważnienia.

WE WILNIE.

Wilno. 4. 3. PAT. Przebieg wyborów spokojny. Zainteresowanie duże. W dzielnicach polskich konkurują listy Nr. 1, 24 i częściowo 2. W dzielnicach żydowskich przejawia się współzawodnictwo list 18, 33, 1, 4, oraz 34 (Niezależna socjalistyczna Partja pracy).

NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Katowice. 4. 3. PAT. Udział wyborców w Katowicach bardzo liczny. Wszędzie panuje zupełny spokój. Wybory mają podobny przebieg w Królewskiej Hucie i Bytomiu.

Katowice. 4. 3. PAT. Na całym terenie Województwa śląskiego wybory odbywają się w zupełnym spokoju. W niektórych miejscowościach frekwencja doszła do 80 proc. uprawnionych do głosowania.,

Bielsko, 4 3. PAT. Wybory odbywają się spokojnie. Zainteresowanie duże. Frekwencja liczna.

W POZNANIU.

Poznań. 4. 3. PAT. Godz. 11,30. Zainteresowanie wyborami nadzwyczaj wielkie. Uwagę zwraca bardzo ważny odsetek głosujących kobiet. Spokój zupełny.

NA POMORZU.

Bydgoszcz, 4 3. PAT. W okregu Nr. 32 wybory odbywają się z całą powagą i spokojem. Do godziny 15-tej głosowało 50 procent uprawnionych do głosowania. Definitywnych wyników oczekiwać należy o godzinie 3 w nocy.

Toruń, 4 3. PAT. W Toruniu powiecie frekwencja bardzo duża. Gremjalny udział Niemców.

Toruń. 4. 3. PAT. Zainteresowanie wyborami znaczne. Były drobne incydenty między agitatorami konkurencyjnych list. Godz. 12. Zainteresowanie wyborami coraz silniejsze. Niemcy samochodami zwożą chorych do lokali wyborczych.

Grudziądz. 4. 3. PAT. Godz. 11,30. Zainteresowanie wyborami duże. Przebieg głosowania spokojny. Miało miejsce jedynie kilka zajść z kolporterami odezw list konkurencyjnych. Najliczniej stawiła się do urny ludność robotnicza.

Tczew. 4. 3. PAT. Zainteresowanie wyborami bardzo duże. Przed lokalami wyborczemi potworzyły się długie kolejki. Małe nieporozumienie powstało na tle numerów z kropkami, wskutek czego starostwo zmuszone było interwenjować. Silną agitację rozwija blok katolicko- ludowy.

Gdynia. 4. 3. PAT. Zainteresowanie wyborami małe. Przejawia się wzmożona agitacja list Nr. 25 i 30. Miejscowi rybacy wobec wycofania listy małorolnych i kaszubów powzięli wczoraj uchwałę, aby oddawać swe głosy na listę Nr. 30. (jedyna lista rządowa w Poznańskiem i na Pomorzu. Red.)

Kartuzy, 4 3. PAT. Zainteresowanie wyborami duże, udział Niemców bardzo liczny.

Będzin. 4. 3. PAT. Godz. 18. Przebieg wyborów odbywa się w zupełnym spokoju. Nastrój wyborców poważny. Udział ludności w wyborach w dalszym ciągu bardzo znaczny. W niektórych miejscowościach frekwencja dochodzi do 90 proc. uprawnionych do głosowania.

Nieszawa. 4. 3. PAT. W mieście głosowało około 90 proc. uprawnionych. We wsiach frekwencja dochodziła do 70 proc. W całym powiecie panuje spokój.

Stołpce, 4 3. PAT. Nastrój wyborów spokojny, frekwencja duża.

Przebieg głosowania i pierwsze wyniki

z województwa krakowskiego

Kraków. 4. 3. PAT. Wiadomości otrzymane ze wszystkich powiatów stwierdzają, że pod względem bezpieczeństwa wybory odbywają się zupełnie spokojnie. W Krakowie w rejonie I-go komisarjatu policji doprowadzono 11 mężczyzn i 1 kobietę za agitację za nr. 5, 17 i 36. W rejonie V-go komisarjatu (Ludwinów) doprowadzono 1 osobnika za rozlepianie afiszów 2-ki w obrębie zakazanym.

Kraków. 4. 3 PAT. W okręgu 47 rzeszowskim i jarosławskim panuje zupełny spokój i wybory mają przebieg normalny. Naogół frekwencja nader znaczna.

Przeworsk, 4 3. PAT. Przebieg wyborów zupełnie spokojny. Udział ludności około 84 procent.

Łańcut, 4 3. PAT. W powiecie odbyły się wybory w największym spokoju i powadze. Nastrój ludności ożywiony, mimo to poważny.. — Udział w wyborach dojdzie przypuszczalnie do 80 procent. Wszystkie komisje w powiecie ukończyły głosowanie. Obecnie odbywa się obliczanie głosów.

Tarnów, 4 3. (Tel. wł.) Lista narodowo-żydowska Nr. 17 uzyskała przypuszczalnie około 5000 głosów, lista Nr 1 ponad 2000 głosów, — Wiadomości z powiatu głoszą, że Piast osiągnął tyle głosów. ile lista Nr 1 i 30 (katolicko-ludowi) razem. Szanse mandatu żydowskiego poważne. Aguda ma minimalną ilość głosów.

Brzesko 4. 3. (Tel. wł.) Przy licznym udziale odbyły się wybory wśród niezmąconego spokoju. Głosów odddano ogółem 1414, z tego poszczególne listy uzyskały: **Nr. 17 — 407**, Nr. 1. — 92, Nr. 2 — 92. Nr. 25 — 28, Nr. 30 (Katolicko ludowi) — 217.

Jarosław 4 3. (Tel. wł.) Wynik wyborów w m. Jarosławiu (okr. Rzeszów) Nr. 17 — 2421, Nr. 1 — 1656, Nr. 2 — 1577, Nr 3 — 152, Nr 10 — 104, 24 — 567, 25 — 16, 33— 408.

Nisko. 4 3. PAT. Obwód Ulanów: Uprawnionych do głosowania 1328, oddano ważnych głosów 1170. Z tego padło na 1-kę 510, Na nr 2 — 72, na nr 10 — 40, na nr 14 — 14 głosów, na nr 17 — 307 głosów, na nr 24 — 2, na nr. 25 — 3, na nr 30— 123 głosy, na nr 33 — 87 głosów, na nr 36 — 12 głosów.

Obwód Nowa Wieś: Uprawnionych do głosowania 143, Oddało głosów ważnych 141. Z tego padło na 1-kę — 4, na nr 2 — 71 głosów, na nr 3 — 18, na nr 10— 38, na nr 14 — 10 głosów.

Obwód Wolina: Uprawnionych do głosowania 146, oddano ważnych głosów 137, Z tego padło na 1 — 18 głosów, na nr. 2 — 48 głosów, na nr 10 — 25 głosów, na nr 14 — 39, na nr. 24 — 7 głosów.

Przebieg wyborów spokojny. Przypuszczalny udział 80-kilka procent.

W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.

Lwów. 4. 3. PAT. We wszystkich obwodach rozpoczęło się głosowanie o godzinie 9-tej rano. Frekwencja głosujących znaczna. Wszędzie panuje spokój. Agitacja prowadzona jest wyłącznie zapomocą afiszów. Komuniści rozrzucają swe ulotki wyłącznie w dzielnicach żydowskich, ulotki te nie znajdują jednakże chętnych czytelników. Zdarzały się liczne wypadki, że publiczność niszczyła je na poczekaniu. Zarówno w województwie lwowskiem, jak i we wszystkich województwach Małopolski wschodniej według otrzymanych informacji panuje spokój i wybory odbywają się w nastroju poważnym.

Lwów. 4. 3. PAT. Godz. 18,45. Sytuacja wyborcza w całym województwie lwowskiem jest całkowicie spokojna. Udział wyborców bardzo duży, dochodzi do 7 0proc. Duży udział w wyborach biorą Żydzi.

Stanisławów, 4 3 PAT. W całym powiecie stanisławowskim frekwencja wyborców znaczna. Wyjątek stanowi powiat Skole, wykazujący dotychczas słabe zainteresowanie.

Stanisławów. 4. 3. PAT. Godz. 15-sta. Zarówno w mieście jak i w województwie frekwencja wyborców znaczna. Wszędzie panuje spokój i porządek. W Zaułczu powiatu śniatyńskiego wyborcy, Rusini opanowali wejście do lokalu wyborczego, niedopuszczając do głosowania funkcjonarjuszy kolejowych. Na skutek interwencji starosty dopuszczono do głosowania funkcjonarjuszy kolejowych następnie głosować miały kobiety, poczem mężczyźni. Starosta wzmocnił osłonę policyjną i uspokoił ludność zapewnieniem, że wszyscy wyborcy będą dopuszczeni do głosowania. Pozatem sytuacja w powiecie spokojna.

Tarnopol. 4. 3. PAT. Godz. 18,30. W Okręgach Nr. 54 i 55 wybory odbywają się w zupełnym spokoju. Frekwencja wyborców duża.

Przemyśl. 5. 3. (T) Godz. 4 nad ranem. Znane są już wyniki wyborów z wszystkich obwodów poza jednym. Lista nr. 1. uzyskała 5174 głosów, nr. 2 — 3.997, nr. 4 — 84, **nr. 17 — 4975**, nr. 19 (Selrob) — 1652, nr. 22 (lista ukr.) — 831, 24 — 1494, 33 — 600, 18. (Undo) — 549.

— PĘKNIĘCIE RURY WODOCIĄGOWEJ. W nocy z soboty na niedzielę pękł główny rurociąg na zbiegu ul. Powiśla i Zwierzynieckiej. Wskutek pęknięcia rurociągu znaczna część miasta pozbawiona była w dniu wczorajszym wody. Przez całą niedzielę robotnicy wodociągu pompowali wodę. celem zapobieżenia podziemnemu jej wylaniu się. Komunikacja tramwajowa była w miejscu pęknięcia rury przerwana a jazda na Zwierzyniec odbywała się przez przesiadanie.

Zamiast kwiatów na grób błp. Jakóba Wasserbergera złożyli 25 zł. Ignacowie Brossowie na rzecz Zakładu Wychowawczego Sierót żyd. **Dietlowska 64.**

Wielka mowa Mussoliniego o konflikcie
w sprawie Tyrolu południowego
„W przyszłości mówić będą na ten temat tylko czyny!"...

Rzym. 4. 3. PAT. Wczoraj przybył na posiedzenie parlamentu witany w chwili wejścia gromkimi okrzykami premjer Mussolini, który wygłosił dłuższe oświadczenie w kwestji Górnej Adygi i wystąpień w tej sprawie w parlamencie austrjackim. Izba słuchała przemówienia z natężoną uwagą, przerywając mowcy oklaskami. Burzliwe oklaski rozległy się zwłaszcza w momencie, gdy Mussolini oświadczył, że mówi na ten temat po raz ostatni i że w przyszłości mówić będą na ten temat tylko czyny. Po skończonem przemówieniu krzyczano „Niech żyje Duce! Niech żyje faszyzm!" Jeden z interpelantów Bellizari oświadczył, że wszystkie głosy grupują się dokoła kierownika rządu wołając Niech żyje Duce! O godz. 5,20 posiedzenie zostało zamknięte wśród śpiewu „Giovanetti".

Wiedeń. 4. 3. PAT. Przemówienie Mussoliniego zostało przetelefonowane wieczorem w obszernem streszczeniu agencji Stefaniego. Urząd kanclerski oczekuje nadejścia oficjalnego tekstu mowy. Wiedeńskie koła polityczne oceniają mowę tę spokojnie mimo, że zawiera ona zdanie, iż premjer włoski przemawia po raz ostatni w tej sprawie i że następnym razem przemówią czyny. W pierwszej części swego przemówienia Mussolini przedstawił teorję stosunku państw małych do wielkich, poczem przypomniał Austrji, ile dobrego zaznała ona od Włoch. Zdaniem kół wiedeńskich, Mussolini przedstawił wprawdzie obszernie kutluralną działalność Włoch w południowym Tyrolu, nie odpowiedział on natomiast na gravamina kulturalno-polityczne, wytoczone w austrjackiej Radzie narodowej.

Wrażenie mowy Mussoliniego w Austrji

Wiedeń. 4. 3. PAT. Dzienniki wiedeńskie omawiają mowę Mussoliniego w tonie powściągliwym. Organ chrz. socjalny „Reichsporst" w artykule inspirowanym przyznaje, że wywody Mussoliniego były poza kilku ustępami utrzymane w tonie umiarkowanym. Mussolini nie zareagował — jak twierdzi „Reichpost" na zarzuty, poruszone w austrjackiej Radzie narodowej, mianowicie w sprawie szkół niemieckich oraz że dzieciom nie wolno udzielać nauki religji w języku ojczystym. Cała mowa Mussoliniego oparta jest na przypuszczeniach, a skargi na temat traktowania Niemców są właściwie tylko pretekstem do zwalczania faszyzmu. Odnosi się to — pisze dziennik — co najwyżej do socjal. demokracji, natomiast nie znać ani śladu chęci zwalczania faszyzmu oraz manifestacji w innych stronnictwach austrjackich jak również i w mowie kaclerza. Zapewnienia, iż Włochy pragną żyć w przyjaźni z Niemcami pozostaną niezrealizowane z powodu rozbieżności pojęć i idei po obu stronach.

Cztery warunki interwencji Ligi Nar.
w sprawach bezpieczeństwa

Berlin, 4 3. PAT. „Deutsche All. Ztg" oświadcza w depeszy z Genewy, że według formuły przyjętej przez komisję bezpieczeństwa. Rada Ligi może zaofiarować swe usługi pod czterema warunkami: 1) Gdy leży to w interesie ogólnym, 2) Gdy leży to w interesie pokoju, 3) gdy te usługi zostaną przyjęte dobrowolnie, 4) gdy istnieje nadzieja, że doprowadzą one do pożądanego wyniku.

Punkt 3 i 4 zdaniem dziennika są niebezpieczne. Jeżeli bowiem jakieś państwo nie jest skłonne do zawierania paktów regionalnych to inicjatywa rady w tej sprawie równać się będzie wywarciu olbrzymiego nacisku na to państwo i pogorszyć może jeszcze bardziej słabą jego stronę.

Przed sesją Rady Ligi Nar.

Genewa, 4 3. PAT. Sir Austen Chamberlain oraz inni członkowie Rady Ligi Narodów przybyli tutaj w niedzielę przedpołudniem. Ministrowie Stresemann, Briand, Scialoia i Zaleski oczekiwani są w ciągu dnia dzisiejszego.

Hr. Mensdorff u N. Sokołowa

Wiedeń, (ŻAT) Przed wyjazdem prezydenta światowej egzekutywy sjonistycznej p. Nahuma Sokołowa z Wiednia złożył mu wizytę przedstawiciel Austrji przy Lidze Narodów, hr. Mensdorff. W toku rozmowy poruszono szereg aktualnych zagadnień sjonistycznych.

Nahum Sokołow w Budapeszcie

Budapeszt (ŻAT) W drodze z Wiednia do Sofji, prezydent światowej egzekutywy sjonistycznej p. Sokołow zabawił czas krótki w Budapeszcie. Na dworcu p. Nahuma Sokołowa powitało kilkuset sjonistów budapeszteńskich.

Trybunał Międzynar. w Hadze
o kompetencji sądów gdańskich

Haga, 4 3. PAT. Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej ogłosił opinję doradczą dla Rady Ligi w sprawie, czy sądy gdańskie, których kompetencje Polska już przyjęła dla pretensji pieniężnych podjętych przez gdańskich urzędników kolejowych przeciwko polskiej dyrekcji kolejowej mogą stosować przy rozstrzyganiu sporów przez umowy urzędnicze polsko-gdańskie, czy też spory dotyczące tej umowy załatwiać ma wysoki komisarz Ligi Narodów. Trybunał uznał, że wobec przyjęcia przez Polskę decyzji wysokiego komisarza ustalającej kompetencje sądów gdańskich, jakkolwiek trybunał zastrzega że nie przyjmuje motywów tej decyzji, nie można odmówić sądom gdańskim prawa stosowania umowy urzędowej w granicach norm obowiązujących Gdańsk w stosunku do Polski. Jednakże ilekroć by wyrok sądu gdańskiego naruszył traktat wersalski, konwencję paryską, umowy polsko-gdańskiej, lub decyzję wysokiego komisarza, Polska może sprawę wnieść przed wysokiego komisarza.

Obniżenie stopy procentowej Banku Włoskiego

Rzym, 4 3. PAT. Dziennik urzędowy ogłasza dekret, wedle którego stopa procentowa w Banku D'Italia obniżona zostanie z 7 na 6 i pół procent. Nowa stopa procetowa wejdzie w życie 5 bm.

Uczczenie pamięci Berka Joselewicza

W Wilnie ogłoszona została odezwa wileńskiego komitetu uczczenia pamięci pułkownika wojsk polskich Żyda Berka Joselewicza. Odezwa przedstawia zaszczytną rolę, jaką odegrał Joselewicz w powstaniu kościuszkowskiem, podkreśla, że po tragedji maciejowskiej Berek bił się dalej za Polskę pod Napoleonem, aż do chwili, gdy go husarzy austrjaccy rozsiekali w potyczce pod Kockiem. Joselewicz stał się wielką postacią historyczną i symboliczną. Imię jego było wspominane ze czcią przez współczesnych. Stało się ono hasłem wwielkich momentach historycznych, kiedy szło o zespolenie całego społeczeństwa Polaków i Żydów do wspólnego celu — zrzucenia jarzma niewoli, a dzisiaj — utrwalenia niepodległego bytu Rzeczypospolitej. Obecnie, w przededniu 120-ej rocznicy śmierci Berka pod Kockiem powstały dwa komitety: jeden w Kocku, a drugi w Wilnie. Działalność komitetu wileńskiego, składającego się z wybitnych przedstawicieli społeczeństwa polskiego i żydowskiego, może mieć konsekwencje bardzo doniosłe przez to, że zjednoczy do wspólnej akcji, jak głosi odezwa, dzieci jednej ziemi, różniące się religją, obyczajem i rasą, ale skupione pod wspólnym sztandarem i hasłem dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Komitet wileński uczczenia Berka Joselewicza przygotowuje na dzień 15 kwietnia uroczyste nabożeństwo w synagodze. Projektowane są: uroczyste akademje, odczyty, wydawnictwa itd. Pod odezwą figuruje kilkadziesiąt podpisów.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

Ryga, (ŻAT) Otrzymano tutaj wiadomość, że na Ukrainie sowieckiej aresztowano około stu młodych sjonistów, w tem 21 w Kijowie, 60-ciu w Wiślicy, a pozostałych w Mikołajewie i Charkowie. Większą część aresztowanych sjonistów zesłano do najdalszych okolic Rosji sowieckiej, tylko 6-ciu osobom pozwolono wyemigrować do Palestyny.

Jerozolima, (ŻAT) Został tu podpisany traktat między Anglją a Transjordanją przez Wysokiego komisarza lorda Plumera w imieniu króla Anglji i premjera rządu transjordańskiego Hassana Kalida w imieniu Emira Abdulah. Tekst traktatu będzie ogłoszony po ukonstytuowaniu się Rady ustawodawczej Transjordanji.

Białogród, 4 3. PAT. Z dobrze poinformowanych kół politycznych słychać, że rząd jugosłowiański zamierza w najbliższym czasie doprowadzić do skutku zbliżenie bułgarsko-jugosłowiańskie. W związku z tem udaje się nowy minister spraw wewnętrznych Dr Koroszec do Ustup, aby na miejscu przestudjować i zbadać sytuację Macedonji. W kołach białogrodzkich przeważa zdanie, że Dr Koroszec, jako należący do narodowości serbskiej cieszy się zaufaniem licznych wpływowych kół politycznych w Bułgarji, gdzie w roku zeszłym przyjmowany był z wielką serdecznością. Również i minister spraw zagranicznych Marinkowic jest gorącym zwolennikiem idei zbliżenia się do Bułgarji i będzie konferował w Genewie z bułgarskimi ministrami Burowem i Molowem. Sądzą, że po podróży Dra Koroszeca reżime w Macedonji dozna znacznego złagodzenia.

Wiedeń, 4 3. PAT. Robotnicy dwóch fabryk przemysłu elektrycznego postanowili po burzliwej dyskusji powrócić do pracy w poniedziałek 5 bm. Przez powzięcie tej uchwały uniknie się zapowiedzianego przez przedsiębiorców lokautu. Rokowania rozpoczną się w poniedziałek popołudniu.

ZE SPORTU

COCHET POKONAŁ KEHRLINGA na turnieju tennisowym w Nizzy w 3 setach finałowych.

CZOŁOWEMI DRUŻYNAMI FUTBALLOWEMI ANGLJI są Everton — drużyna talentów, Huddersfield Town, najrówniejszy zespół Leicester City, posiadający wszystkie linie znakomite, Newcastle United, mający najinteligetniejszy atak, wreszcie Cardiff City, o najlepszej obronie.

16 MORGÓW TERENU SPORTOWEGO przewiduje plan budowy domów robotniczych w Łodzi przy każdym poszczególnym bloku mieszkalnym. Powoli się jednak usportowiamy!